naszyjnik życzeń

Nazywam się Emilka i chce wam opowiedzieć o moich przygodach z naszyjnikiem ale nie zwyczajnym.
Emilka przyjechała na wakacje do babci dlatego bo rodzice chcą odpocząć od dzieciaka a później wyjadą w góry Emilki dziadek i babcia mieszkali na wsi i mogę zaczynać.w cichym kocię siedziała Emilka i przy tym bardzo płakała nagle to usłyszała babcia Emilki i poszła do niej na kulach
-co się stało Emilko?-spytała babcia
-nic nudzi mi się -odpowiedziała Emilka
-możesz zrobić naszyjnik-powiedziała
-mogę ale z czego?-spytała Emilka
-z kwiatów koralików i z innych rzeczy prawda - powiedziała babcia
-to prawda to lecę zdobyć coś ciekawego-szybo odpowiedziała Emilka i z pędem wyszła z domu
najpierw Emilka chciała obszukać zborze ale przecież nie ma woreczka wiec poszła do domu babci i wzięła śliczną sakiewkę po kolczykach i wyszła z domu Emilka pomyślała Emilka czemu nie weźmie roweru i wsiadła na niego i odjechała po 10 minutach była na polu ze zbożem z nalazła różne rzeczy jak i pąki kwiatów i brudne kamienie teraz Emilka postanowiła pojechać na pole z kukurydzą przeszukała całą prawie kukurydzę i znalazła na końcu śliczny minerał wezmę go pomyślała włożyła do sakiewki i odjechała na łąkę z kwiatami Emilka znalazła tam 2 pąki róż i 4 pąki żółtego tulipana
pojechała do domu babci i rozłożyła na sofie skarby jakie znalazła jakie to piękne
-to jest śliczne zaraz zrobię z tego naszyjnik ale musisz trochę poczekać i mi nie przeszkadzać dobrze wnusiu-powiedziała babcia Emilka rozłożyła się na sofie i zasnęła śniło jej się że miała kotka
jak się obudziła zobaczyła małego kotka co ją ciągle liże szorstkim języczkiem
-babciu skod wzięła tego słodkiego kotka?-spytała
-z naszyjnika to magiczny naszyjnik każde dziecko dostaje je kiedyś-powiedziała babcia i nałożyła naszyjnik na szyję Emilki po południu Emilka poprosiła naszyjnik żeby jej wyczarował koleżankę po kilku minutach stworzyła się mała dziewczynka z blond włosami i niebieskimi oczkami
-jak się nazywasz-spytała dziewczynka
-ja Emilka a ty-spytała
-ja Ela a ile masz lat bo ja 6-zapytała znowu
-ja 9 pobawimy się z moim kotkiem-spytała Emilka
-tak-odpowiedziała po 5 dniach zabawy znudziło im się razem
-co robimy-spytała Ela
-nie wiem może spytamy się mojej babci-i pobiegły
-babciu co możemy porobić-spytała Emilka
-przecież masz naszyjnik prawda-spytała babcia
-tak-i wyszły na dwór
-co możemy wyczarować-spytała Emilka
-nasze własne wesołe miasteczko za darmo-odpowiedziała Ela
-dobra chcę mieć z Elą wielki wesołe miasteczko za darmo-powiedziała Emilka do naszyjnika po 2 minutach stanęło wesołe miasteczko
-gdzie najpierw idziemy-zapytała
-na loterie-odpowiedziała Ela i poszliśmy Ela wygrała lalkę barbie a Emilka przytulankę
-teraz idziemy do tunelu strachu wsiadły po jechały po 20 minutach wróciły
-choć później tu wrócimy i wyszły teraz wyczarowały basen budkę z lodami itp później po szły spać Emilka wyczarowała dla Eli łóżko i zasnęły następnego dnia zobaczyły że są w willi
-babciu gdzie jesteś-zawołała Emilka
-tu wyczarowałam wille-odpowiedziała babcia proszę oceniajcie

milena009

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026